

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 stycznia 2014r.

sprawy **R. S.**

skazanego z art. 178a§1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 lipca 2013 r., utrzymującego w mocy
wyrok Sądu Rejonowego z dnia 27 lutego 2013 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Przed wszystkim zauważyć należy, że R. S. wymierzona została kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co umożliwia rozpatrywanie w postępowaniu kasacyjnym jedynie zarzutu znajdującego oparcie w art. 439 k.p.k.

We wniesionej skardze kasacyjnej obrońca skazanego nie wykazał jednak, aby w sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza, w tym, określona w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów obrońcy zauważyć należy, że nie wskazuje on w istocie, w jakich konkretnych czynnościach „skazany nie mógł korzystać z pomocy obrońcy”. Jednocześnie z akt sprawy wynika, że adw. M. W.

został ustanowiony obrońcą R. S. następnego dnia po zatrzymaniu, a zatem w dniu 10 czerwca 2012 r. (k. 19). Obrońca uczestniczył w przesłuchaniu R. S. zarówno w dniu 10 czerwca 2012 r. (k. 24), jak i w dniu 24 sierpnia 2012 r. (k. 54), został także zaznajomiony z materiałami dochodzenia (k. 57). Ponadto obrońca skazanego uczestniczył w rozprawach przed Sądem I instancji (k. 77, 90, 105, 112, 114), a także w rozprawie apelacyjnej przed Sądem Okręgowym w W. (k. 156).

Nie sposób jednocześnie zaakceptować stanowiska skarżącego, że w sprawie zaistniała przesłanka z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., skoro obrońca R. S. nie brał udziału w badaniach lekarskich skazanego, czy też jego badaniu sądowo - psychiatrycznym. Abstrahując bowiem od tego, czy w niniejszym postępowaniu obrona R. S. w ogóle miała charakter obrony obligatoryjnej, zauważyć należy, że żaden przepis kodeksu postępowania karnego nie przewiduje udziału obrońcy w tego rodzaju badaniach.

Nie jest również wiadome, na jakiej podstawie obrońca skazanego czyni wywody o głębokiej depresji R. S. i jego leczeniu psychiatrycznym, skoro na żadnym etapie postępowania okoliczności tej nie podnosił skazany, w tym również w czasie badania sądowo - psychiatrycznego (k. 88), kiedy podał, że nie był leczony odwykowo ani psychiatrycznie.

W dalszej części skargi kasacyjnej obrońca skazanego wskazuje, że Sąd wypowiedział się co do oceny stanu psychicznego skazanego na podstawie zeznań świadków. Zarzut ten, bezpośrednio skierowany pod adresem Sądu I instancji, a więc z przekroczeniem zakresu postępowania kasacyjnego, nie znalazł potwierdzenia. Na k. 4 uzasadnienia swego wyroku, Sąd Rejonowy odwołał się bowiem do wniosków opinii sądowo - psychiatrycznej dotyczącej skazanego. Sąd *a quo* dokonał oceny wskazanej opinii wskazując, że jest ona jasna, niesprzeczna i wyczerpująca, a zawarte w niej wnioski jednoznaczne, a przy tym poprzedzone zarówno badaniem stanu psychicznego oskarżonego, jak i analizą akt sprawy. Opinia ta w toku całego postępowania nie była kwestionowana przez strony, a skarżący poza ogólnikowym stwierdzeniem o lakoniczności w/w opinii i prawdopodobieństwie działania skazanego w warunkach art. 31 k.k. („uzupełnienie zarzutów kasacji”) nie wykazał w żaden sposób, że w sprawie zaszyły okoliczności z art. 201 k.p.k. W tym stanie rzeczy za zupełnie oderwaną od realiów sprawy należy

uznać wskazywaną w kasacji konieczność dopuszczenia „dowodu z zespołowej opinii biegłych lekarzy psychiatrów dla ustalenia stanu psychicznego skazanego, bądź też zasięgnięcie opinii instytutu medycznego Uniwersytetu Medycznego [...]”.

Nie jest również wiadome, w jaki sposób na „ograniczenie prawa do obrony skazanego” miało wpłynąć podnoszone w „uzupełnieniu zarzutów kasacji” nieuwzględnienie wniosku o wykonanie eksperymentu procesowego i oględzin miejsca zatrzymania skazanego, skoro w toku całego postępowania wnioski taki nie został złożony ani przez oskarżonego ani przez jego obrońcę.

W tej sytuacji, brak jest podstaw do uwzględnienia podniesionych przez skarżącego zarzutów.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.